

GAZETA LWOWSKA.

z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty, kwartalnie 4zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, arukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

Wiedeń, 12. kwietnia. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższym postanowieniem z 29. marca r. b. nadzwyczajnego profesora chemii przy krakowskim uniwersytecie, dr. *Emiliana Czyniańskiego*, mianować najłaskawiej profesorem zwyczajnym chemii przy tymże uniwersytecie.

Ameryka.

(Nowe zamachy na Kubę. — Doniesienia z Hajty. — Doniesienia z Meksyku i południowej Ameryki. — Vera-Cruz w stanie oblężenia.)

Nowy Jork, 26go marca. Według dziennika *New-York-Courier and Enquirer* gotuje się znowu wyprawa korsarska na Kubę. Z Hawaay donoszą pod dnim 19go b. m., że pewien Tomas Ascencio rodem z Kuby ale naturalizowany Amerykanin przyaresztowany został po wylądowaniu w tamtejszym porcie. Miano go w podjęciu, że należy do sprzysiężenia. U uścia rzeki Mackenzie zatonała barka „Tenandite,” przyczem 115 osób utraciło życie.

Według wiadomości z Hajty 26go lutego, siłił się generał Delice l'Esperance w mieście Jeremy wznieść kontrewolucyę przeciw prezydentowi Geffrard. Ludność jednak nie przyjęła jego proklamacyi; on sam musiał się schronić do francuskiego konsulata, został jednak przyaresztowany i z kilkoma swymi towarzyszami przed sąd stawiony.

Veraeruz, 6. marca. Prezydent Miramon wyruszył w 5000 ludzi z Meksyku do Veraeruz; slychać, że tylko 25 mil jest oddalony, i obawiają się natarcia. Miasto ma na obronę około 200 dział, ale tylko 500 regularnych żołnierzy, i 1200 gwardzistów narodowych, tak, iż jest wielkie podobieństwo, że się będzie musiało poddać. Flota peruńska, która blokuje Guayaquil, zabrała przed wyspą Puna hiszpański okręt pływający z ładunkiem indygo z Ameryki centralnej. Blokada portów państwa Ecuador trwała nieprzerwanie.

Według doniesień z Vera-Cruz z 14. marca ogłoszono miasto Guadalajara w stanie oblężenia z powodu zbliżania się wojsk stronnictwa liberalnego, które opanoowało most dla przecięcia drogi Miramonowi.

Anglia.

(Posel z Montewideo. — Transport z Japonii. — Pogoda tegoroczna. — Posiedzenie z dnia 7. kwietnia. — Sprawa indyjska na posiedzeniu dnia 7. kwietnia.)

London, 9. kwietnia. Don Andres Lamas, posel z Montewideo przy brazyjskim dworze, przybył przedwczoraj do Anglii w podwójnej misji swego rządu. Ma starać się u angielskiego i francuskiego rządu o uzyskanie gwarancji traktatu zawartego między republiką Uruguay, argentyńską republiką i Brazylią, a oraz zająć się przychodztwem do Montewideo. Kolonia Vaudois nad rzeką Rosario ma dobre powodzenie a w poblizu Fray Bautos nad Urugujem powstaje nowe miasto.

— Do tutejszych „London Docks” zawinął wczoraj amerykański okręt „Florence” z towarami i znacznym ładunkiem roślinnego wosku z Japonii. Jestto pierwszy okrętowy ładunek, który został tu przywieziony wprost z Japonii.

— Przed ośmiu dniami spadł w Londynie pierwszy śnieg tego roku, a dzisiaj jest dzień tak piękny, że piękniejszy nie mógłby być ani w czerwcu ani w lipcu.

— Na posiedzeniu izby wyższej z dnia 7. kwietnia przystąpiono do wtorego odczytu bilu indyjskiej pożyczki. Earl Derby oświadcza: niedobór indyjskiego rządu wynosi 11,500 000 funt szt. Dla zredukowania tego niedoboru żądał indyjski rząd od angielskiego, wsparcia w kwocie 4,000 000 f. szt. Później jednak będzie potrzeba zaproponować jeszcze przyzwolenie dalszej sumy 5,000,000 f. szt. Co do siły indyjskiej armii wynosi liczba europejskich wojsk 112,000 ludzi, a krajowych włącznie z żołnierzami policyjnymi

320,000 ludzi. Krajowa armia jest w terażniejszej chwili o 50,000 ludzi silniejszą, jak przed wybuchem powstania. Wysłano rozkaz, zmniejszyć ile możności liczbę krajowych wojsk i nie przedsiębrać żadnych nowych zaciągów. Z 85 pułków królewskich wojsk, miano 10 pułków odprawić do Anglii. To jednak nie może nastąpić zaraz, gdyż połączone jest z wielkimi kosztami. Jeżeli zaś, jak było zaproponowane, chcieliby utrzymywać armię 80,000 europejskiego i 200,000 krajowego wojska, kosztować to będzie najmniej 15,000 000 funt szt.; jest to suma na której pokrycie nie wystarczą dochody Indyi. Potrzeba zatem zmniejszyć znacznie liczbę żołnierzy. Odczytano bil po raz drugi, i obradowano w komitecie, potem przystąpiono do trzeciego odczytu i przyjęto bil.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 7. kwietnia oznajmia lord Palmerston, że na przysłym posiedzeniu uczyni niektóre uwagi co do stosunków Anglii do państw zagranicznych i zapyta rząd, jakie stanowisko zajmuje Anglia w obec terażniejszych w Paryżu toczących się dyskusji względem położenia Włoch i Europy w ogólnosci. W komitecie przyzwolono niektóre pozyce budżetu floty i armii.

Na posiedzeniu izby wyższej dnia 7. b. m. dołączył lord Derby do propozycyi swej przy wtórem odczytaniu bilu względem pożyczki indyjskiej kilka uwag ciekawych, z których się okazuje, że rząd powstanie indyjskie uważa za całkiem już pokonane. Najprzód donosi o tem, że przyszłego poniedziałku zamierza zaproponować wotum dziekczynno czyli nabożeństwo „za tych dzielnych wojowników w Indyach, z których pomocą za łaską Bożą przytłumiono już zupełnie krwawe powstanie w tym kraju. Równie i Jej Mość Królowa zamierza polecić prymasowi kościoła angielskiego odprawienie nabożeństwa solennego za szczęśliwe ukończenie boju pełnego trudów i niebezpieczeństwa. Co do środków względem redukcji wielkich wydatków wojskowych w Indyach wydano już polecenia jeneralnemu gubernatorowi względem zmniejszenia liczby wojsk krajowych, a mianowicie kontyngensów świeżo zaciągniętych, lecz to nie da się tak spieszenie skutecznici. Główne wydziały, w których nastąpić ma ta redukcya wydatków są: Komisaryat i transport wojsk, a obok tego zmniejszą się także wydatki na utrzymanie wojska także i po ustaniu nowych mianowań wojskowych. Redukcya zresztą liczby wojsk europejskich nie jest rzeczą tak łatwą, lecz mimo to obwieścił gubernator jeneralny w Indyach zamiar odesłać do domu w ciągu roku bieżącego dziesięć pułków liniowych, nadszedł bowiem ten czas, kiedy Indye wypadłoby urządzić trwale na stopę pokoju. Należy się jeszcze tylko nad tem zastanowić, w jakiej liczbie wypadałoby utrzymywać wojska krajowe i europejskie, przyczem jednak nie można zapominać o tem bynajmniej, że potrzeba będzie przez dłuższy jeszcze czas po zupełnem przytłumieniu rokoszu mieć w pogotowiu silną armię europejską w tym kraju dla zabezpieczenia przewagi i bezpieczeństwa zwierzchnictwu angielskiemu.

Francya.

(Nowiny dworne. — Wiadomości bieżące. — Organizacya służby w marynarce. — Korespondencya dziennika „Times.” — Transport wojska. — Rozlokowania. — Przyspieszone roboty około kolei. — Produkcya bawełny w Algierji. — Memoryał prefekta Sekwanoy.)

Paryż, 9. kwietnia. Cesarz wyjechał dziś w towarzystwie Cesarzowy do Rambouillet na polowanie. Dziś wieczor wielka uczta na którą zaproszono 40 osób a między tymi i hr. Walewskiego.

— Na cześć bawiącego tu księcia Hamiltona zięcia bawarskiej wielkiej księżny Stefani, wyprawiono dziś w Rambouillet wielkie polowanie. Dwór wróci dopiero wieczorem do Paryża.

— Jak slychać uda się Cesarz na ośm dni do Villeneuve l'Etang w poblizu St. Cloud. Pewnego jednak nie jeszcze nie ma ani co do rzeczonyj podróży ani co do podróży do Lugdunu.

— Mówią, że temi dniami zgromadzą się marszałkowie pod prezydencyą Cesarza na obrady. Oraz utrzymują, że obóz pod Chaloum założony zostanie tego roku wcześniej niz w uplynionym i że wojska zgromadzą się w sile znaczniejszej jak w latach poprzednich. Rzeczywiście dowiadujemy się, że minister wojny zakupić kazał dla jazdy i artylerji nowe obszary.

— Rada admiralicyi zgromadziła się 6go kwietnia pod prezydencyą ministra marynarki dla rozpoznania tych zmian, jakie rada państwa zaprowadzić chce w ustawie o zobowiązaniu do służby okrętowej przez pewien przeciąg czasu (Inscription maritime).

— Korespondent paryski dziennika *Times* pisze: „Uzywają tu wszelkich środków do obalamucenia lub wzburzenia opinii pu-

blicznej, gdy tymczasem dzienniki przemawiające za pokojem doznają w usiłowaniach swych wielkiej trudności. Mimo to jednak nie zmieniło się usposobienie większości mieszkańców. Nie zgadza się na to, by dla powiększenia posiadłości sardyńskich prowadzona być miała wojna, a peryodyczne sprawozdania żandarmeryi dowodzą o niechęci w kraju przeciw wypowiedzeniu wojny. Obrót handlowy ustał już od trzech miesięcy, w których dawniejszymi czasami bywał zawsze najpomyślniejszy w całym roku. Tylko głos pochlebstwa mógłby zapewnić Cesarza, że naród jest za wojną. Jedną częścią ludności robotniczej, która podczas wyborów głosowała zawsze za rewolucjonistami jawnymi, może nie ma nic przeciw wojnie, i rada byłaby zamieszaniu, jak niemiecej i inna niespokojna warstwa ludności, gdyż przywódcy ich uważają wojnę za najlepszy środek do desorganizacji społecznej. Kto jednak ma co do stracenia, n. p. kupiec, robotnik lepiej płatny, i ci wszyscy, którzy posiadają jakieś obligacje, cała ogromna większość stanowiąca najlepszą podporę tronu, brzydzi się wojną, której nie wymaga ani honor ani widoki narodu. Otoż chcąc sobie zjednać popularność u ludu wypada przedewszystkiem szanować żywioły społeczeństwa.

— *Monitor* donosi, że parowa fregata „Christophe Colomb“ odплыła dnia 6. kwietnia z Marsylii do Algierji, że śrubowy okręt transportowy „La Sevre“ zawinął dnia 7go z Algieru do Marsylii, oraz że śrubowy okręt transportowy „La Dryade“ odплыł dnia 4. z Port-Vendres do Bugii. Pomienione okręta zajmują się transportowaniem wojska.

— Blanqui, Commisair i kilku innych zasądzonych z dnia 15. maja 1848 roku przybyli dnia 6go kwietnia do Marsylii. Jakich ich przeznaczenie, dotąd niewiadomo. Dotychczas ulaskawiono tylko byłego sierżanta Commisair.

— Dziennik *Echo du Nord* pisze: „Właśnie teraz postrzegać się daje wielki ruch w wojskowej dywizji, która swoją główną kwaterę ma w Lille. Silne oddziały z rozmaitych warowni udają się do Paryża.“

— Roboty na linii żelaznej kolei z Marsylii do Toulonu przyspieszają tak dalece, że całą noc pracują przy pochodniach. Pomimo że inauguracja kolei nastąpić ma dopiero w drugiej połowie miesiąca maja, rząd używa już jednej kolei do transportowania materiałów. Piemontscy robotnicy, którzy niezwłocznie udać się musieli do armii, zastąpili po rozmaitych fabrykach inni robotnicy.

— Na raport komisji w przedmiocie uprawy algierskiej bawełny przyznał Cesarz zaasygnowaną z własnej kasy nagrodę 20.000 franków pułkownikowi Laure, którego plantacje bawełny leżą w Kalizane w prowincji orańskiej.

— Z Marsylii telegrafują pod dniem 5go kwietnia: „Wojska dywizji Bourbaki z Algierji przybywają ciągle i udają się do Lugdunu.“

— Prefekt Sekwany ogłasza w dzisiejszym *Monitorze* długi memoriał, w którym stara się udowodnić wiejskim gminom wcielonym do Paryża, że wcielenia do Paryża uważać powinny za zaszczyt, dobrodziejstwo i szczęście. Bardzo znaczna liczba robotników, mniejszych urzędników i mniej zamożnych osób prywatnych tuliło się od kilku lat u tych wiejskich gmin, gdyż tam nieopłacając cła, tańciej dostają mięso, wino, masło, olej, węgle, drzewo niż w Paryżu. Teraz z hołem w sercu patrzą, że przy swych i tak szczupłych dochodach i przy wzrastającej drożyznie nie będą mogli wyżyć nawet na przedmieściu.

Szwajcarya.

(Nota księstwa Monako.)

Berna, 7go kwietnia. Rząd księstwa Monako przedłożył związkowej radzie notę, w której zaprzecza spraw, na które oskarżali się mieszkańcy kantonu Tessyńskiego. Co do zasądzenia przewodźcy Szwajcara Manero oświadcza książęcy rząd, że nic nie może uczynić, gdyż na niego zapadł już wyrok, czego rząd nie jest w stanie unieważnić. Zresztą zaprzecza, by książę brał udział w tamtejszem kasynie.

Włochy.

(Zażalenia księstwa Monako.)

Dziennik *L'Eden*, pisze gazeta więd., wróży sobie pomyślnie z zapowiedzianego kongresu włoskiego. Raduje się, że księstwo będzie miało sposobność wnieść zażalenia swoje na Sycylię, i okazać, jak to państwo obstając na pozór niby za swobodną udzielnością państw mniejszych, nie ustawało przecież od roku 1848 cisnąć na księstwo Monako, i wszelkich używać sposobów, by je wcielić do Piemontu, chociaż traktaty z roku 1814 i 1815 zareczyły księstwu temu niezawisłą udzielność.

L'Eden więc wylicza wszelkie z lat tylu zachodzące uciążliwości, któremi Piemont nagabuje, i reasumując zażalenia, w końcu zapytuje do kongresu:

Czyliby nie było na czasie, ażeby księstwu Monako przywrócić zareczoną mu traktatami z 1814 i 1815 roku terytoryalne odgraniczenia;

Czyliby nie było na czasie przynaglić Sycylię, ażeby księstwu Monaku przyznała te same prawa internacjonalne, jakich Sycylia sama od lat 44 używa;

Czyliby nie było na czasie położyć koniec takim zabiegom, które zagrażają z potwarzeniem zasad, na których traktaty stoją.

Niemce.

(Prusy w obec teraźniejszego stanu rzeczy. — Otwarty kredyt dla nadzwyczajnych potrzeb armii. — Fortyfikowanie wybrzeży nad Elbą i Wezerą.)

Berlin, 11. kwietnia. *Preuss. Ztg.* pisze: Ostatniemi dniami oświadczenia umysł obawa, wywołana wiadomością, że co do zebrania się kongresu pięciu mocarstw zaszła nowa wątpliwość.

Opierające się na tem przypuszczenie bliskiego niebezpiecznego przesilenia, powiększa jeszcze bardziej obawę i jej szkodliwe skutki. Nie chcemy utrzymywać, że wiadomość ta jest bezzasadna, jednak możemy przypuszczać, że starania mocarstw pośredniczących, których zadaniem powinno być do ostatniej chwili używać wszelkich środków ku zapobieżeniu wojnie w Europie, nie skończyły się jeszcze z ostatnią zmianą rzeczy. Właśnie teraz podjął rząd królewski nowy środek tego rodzaju.

Dotąd więc istnieje zawsze jeszcze nadzieja, zwłaszcza w obec ponawianych szczerych oświadczeń Francji w duchu pokoju, że da się przeprowadzić pośrednictwo w zachodzącej trudnej sprawie.

Tymczasem może kraj obok tej nadziei w spokojnem oczekiwaniu przyszłych wypadków umacniać się przedewszystkiem tem przekonaniem, że rząd w ciągu układow pośrednictwa nie zaniedba ani jednego kroku, któryby ułatwił Prusom dopełnienie obowiązku, jakie wkłada na to państwo stanowisko jego w obec Niemców i Europy. Rząd może się spodziewać, że w tych zamiarach wspierać go będzie równie jak dotąd zyczliwe zaufanie kraju, i oczekuje takiej samej ufałości, ożywionej jednakowem życzeniem, także i po swoich sprzymierzeńcach niemieckich.

— Bawarya wydała ustawę względem kredytu dla nadzwyczajnych potrzeb armii, której osnowa jest następująca:

„Art. 1. Dla uzupełnienia i przysposobienia ciągle utrzymującego się zapasu przyborów wojennych, tudzież zapasu mundurów i innych przedmiotów w potrzebę armii przyzwala się kredyt w sumie 3,075.000 zł.; dla ukończenia systemu obronnego i na wzniesienie budowli wojskowych w sumie 2,700.000 zł., a na inne potrzeby wojskowe kredyt 1,225.000 zł., razem 7.000.000 zł. Art. 2. Na wypadek, gdyby w ciągu lat etatowych 18^{58/59} i 18^{59/60} zajęcie miała potrzeba przygotowania się do wojny, natenczas przyzwolony będzie kredyt na przysposobienie dalszych przyborów w sumie 2,690.000 zł. na zapasy i na lepsze uzbrojenie się, tudzież 225.000 zł. na inne potrzeby wojskowe, razem w sumie 2,915.000 zł., a na opędzenie innych kosztów nadzwyczajnych, z tego powodu jednoroczny kredyt 2,550.000 zł. Art. 3. Na pokrycie potrzeb wykazanych w art. 1. przeznaczają się z istniejącej już i w ciągu teraźniejszego okresu finansowego i dalszej jeszcze przewyżki przychodów sumę 7,000.000 zł. Na pokrycie kredytu przyzwolonego w art. 2. przeznaczają się dalsza suma 1½ mil. zł. z przewyżki przychodów teraźniejszego okresu finansowego, i upowaznia się nasze ministerjum finansowe do zaciągnięcia na dalsze potrzeby pożyczki w sumie 4,000.000 zł. Pieniądze potrzebne na opłacenie procentów od tej pożyczki wzięte być mają za lata bieżącego siódmego okresu finansowego także z przewyżki przychodów w tym okresie. Dalsze środki do oprocentowania i umorzenia tej pożyczki wzięte być mają z publicznego funduszu skarbowego, a o czasie i sposobie umorzenia wydane będą osobne rozporządzenia.“

— *Verden. O. G. Ztg.* donosi, że według najw. postanowienia ukończone być mają jak najpieszej obwarowania wybrzeżne nad Elbą i Wezerą. Stosownie do planu fortyfikacyjnego postanowiono wznosić w Brunhausen ostępy strażnice ze sklepieniem wytrzymałym na potiski z dział i moździerzy, a między innymi i szanice nad Dollartem z pokrytymi warowni strzelnicami, gdzie zatoczyć mają 18 dział 68milo-funtowych. *Hannov. Ztg.* zawiera sprawozdanie o zamierzonych fortyfikacjach nowych w Geestemünde, których zbudowanie kosztować będzie najmniej ze 4 milionów.

Rosya.

(Doniesienia z Kaukazu. — Wyprawa na Czecznię.)

Petersburg, 3. kwietnia. Temi dniami nadszedł obszerniejszy raport generała Jewdokimowa z wyprawy korpusu w Czecznię na Weden rezydencyę Szamila i widać z niego, że wyprawa będzie trudna, a opór zapewne zacięty, chociaż taktyka nastreza Rosyanom niezmierną korzyść nad przeciwnikami. Zamieszczamy tu niektóre uwagi nad położeniem Weden. Niepodległy jeszcze do niedawna okręg między górami Andów na południe i Sundją na północ, który zostaje pod zwierzchnictwem Szamila, mylnie nazywają w skróceniu Czecznią. Tak się nazywa raczej tylko północna równina; kraj, podzielony na same małe dystrykta, które tylko powaga Szamila słabo z sobą są połączone, nosi słusznie nazwisko kraju Czeczenców. Na południe tej krainy na prawym brzegu rzeki Chulchulaw, zasłoniętej ze wszystkich stron łańcuchem do obrony jarami, leży mocno ufortyfikowana warownia Weden, której okrag na wschód graniczy z Iczkerą, a na południe z górami Andów, i gdzie teraz znajduje się całe wojsko Czeczenców pod naczelnem dowództwem Szamila i Kasi-Mahoma, wzmocnione hufcami kilku naibów z Daghestanu, w sile 8 do 9000 piechoty i kawalerji i sześć dział. Przy najmniej raport rosyjski podaje liczbę stojących w Wedenie gorali na 6000 ludzi, a znaczne korpusy były wyprawione oprócz tego w parowy i na wzgórze.

System posuwania się Rosyan w ostatnich latach był taki postępować w górę rzek, w bliskich odległościach na stosownych miejscach zakładać warownię, i tym sposobem tworzyć sobie coraz nową bezpieczną podstawę działania, a w przypadku odwrotu, chronić się do tych punktów oparcia. To samo zrobiono i teraz. W miesiącu styczniu założono nową warownię Tauzen przy gościńcu do Weden, wybudowano porządne drogi odwrotne, pociągano nowy na południe gościńiec aż do aulu Alistomazy w małej odległości od Weden, i gdy wszystko było przygotowane, rozpoczęto dnia 19. lutego działania na sam Weden. Naczelną wódz kazał generał-majorowi Kempfert wykonać wielki obrót z boku, który pomimo śniegu po kolana i gołędzi na wąskich ścieżkach zupełnie się powiodł i sprowadził Rosyan w zaplecze Weden, tak że zamkniętemu tam korpusowi Czeczeńców odcieśli drogę do Iczkery i Audów, a przytem zajęli także kilka wzgórz, które nad Wedenem panują. Szamil próbował wprawdzie stawić kilkakrotnie silny opór i wytoczył nawet kilka dział z warowni, jednak wkrótce je zdementowano. Z tem wszystkiem nie można się spodziewać spieszego ukończenia tej wyprawy, a Rosyane przy licznych zastępach swoich będą się starać odczołować i zmusić do poddania.

Taki jest wniosek dziennika *Schles. Ztg.* Z raportu generała Jewdokimowa przytaczamy jeszcze koniec:

„Przed rozpoczęciem jakiegokolwiek działania na mocno ufortyfikowaną warownię Weden, uważałem za rzecz potrzebną utorować sobie drogę z obozu do Alistomazy i wyrąbać las znajdujący się na tej przestrzeni. W tym zamiarze zostawiłem już podczas pochodu na Weden pułkownika Naumowa z dwoma batalionami i dałem rozkaz, ażeby się wzmocnił stojącym w ostatnim aule 1. batalionem pułku przyhoicznej gwardii Erywańskiej i przerzedził rzeczony przesmyk. Równocześnie pułkownik Bazenow otrzymał rozkaz opuścić dnia 20. ze świtem swa pozycję i posuwawszy się ku wązowi Ardzy-Akh, wyrąbać tam podobnie lasy i utorować drogę. Zrana dnia 20. rozkazałem generał-majorowi Kempfert zająć pasmo gór na prawej stronie ramienia Chulchulaw, i dałem mu do dyspozycji 5 batalionów piechoty z czterema górskimi działami i dwie sotnie kozaków. Tymczasem wzmocnił Szamil już zrana oddział sultana Daniela konnicą i piechotą i posłał mu także dwa działa (według najnowszej wiadomości udał się Szamil sam do zastępu Daniela Sultana), któremi nieprzyjaciel zaczął bombardować obóz w tej samej chwili, gdy wojsko generała Kempfert wyruszało z niego stosownie do otrzymanego rozkazu. Generał Kempfert zostawił 1 batalion o dwóch działach nad Chulchulaw w rezerwie a czterem innym batalionom o dwóch górskich działach pod dowództwem fligeladjutanta pułkownika Czertkow kazał atakować zajęte przez nieprzyjaciół wzgórze.“

Pomimo silnego oporu został nieprzyjaciel spędzony, a Rosyane zajęli pasma gór, przezco odebrali nieprzyjacielowi sposobność bombardować obóz i przecięli komunikację Weden z Iczkerynem. W wyprawie tej utracili Rosyane 3 poległych, a w rannych 3 wyższych oficerów i 33 szeregowców; oprócz tego padło 4 konie a 2 raniono.

Dnia 21. lutego prowadziły kolumny pułkowników Bazenów i Naumów dalej rozpoczęte roboty.

(Według najnowszych wiadomości z Kaukazu poddawała się ciągle ludność wielkiej Czeczni i nie zadługo przesiedli się całkiem do Rosyi. Na zachód Weden, głównej fortecy Szamila, wzniesli Rosyane dwie reduty, aby mu przywóz odciąć.)

A z y a.

(Doniesienia z Indyi)

Z **Bombaju**, 12. marca, pisze korespondent gazety *Times* między innymi: Tulający się naczelnicy Tantia Topee, Ferozeh Szah i Rao utracili przeszłego tygodnia powiększej części swych stronników i ukrywają się pod przybranym nazwiskiem. Tantia Topee, inaczey Rao Singh, zniknął zupełnie, i domyślają się tylko, że niedawno pod nazwiskiem Jeet Jung był w pobliżu Ihansi. Ferozeh Szah uszedł nie wiedzieć gdzie, i ukrywa się zapewne. Rao, któremu towarzyszy Adel Mohamed, Syrdar Bopalu, znajduje się w pobliżu Beory, i pobliż Bilsy świeże wojska Maharajah Gwalioru i zabrali 4 działa. W ucieczce z Bilsy do Seroni porzucił jednak na gościńcu te działa. Ob-Rich seiga go i ma na zawołanie kilka kolumn, tak że ta ostatnia iskra powstania wkrótce przytłumioną zostanie. W okręgu Banda napadli rokoszanie Rewa Sirdar i Hummunt Singh na dwóch urzędników kolei żelaznej, Ewansa i Sinnella i zamordowali ich. Nowa organizacja w Audzie ustala się. Lord Clyde odjechał dnia 1. marca z Lokuowa do Symli i stanął dnia 5. w Kawnopore.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wenecya, 13. kwietnia. Plakat delegacji wzywa 16 młodych ludzi, którzy oddali się w nieprawny sposób, ażeby stawili się w przeciągu 3 miesięcy.

Paryż, 11. kwietnia. Mówiono, że lord Cowley wybiera się do Londynu.

Londyn, 12. kwietnia. Posiedzenie izby niższej. *D'Israeli* zapowiedział na piątek odpowiedź na interpelację względem spraw zagranicznych. Odroczenie parlamentu nastąpi zapewne 19. b. m., ale terminu rozwiązania nie chciał znowu oznaczyć kanclerz.

Turyń, 10. kwietnia. Wyrok sądowy, wydany na zaskarżenie turyńskiej izby handlowej, rozpisuje licytację pięciu okrętów

towarzystwa zaatlantyckiego na dzień 13., 17. i 27. kwietnia. — *Armonia* zapewnia, że margrabia Villamarina pozostanie u steru pomimo pogłoszek przeciwnych, a Massimo d'Azeglio pojedzie tylko w nadzwyczajnej, chwilowej misji do Paryża i Londynu. — Jak donosi *Opinione*, miało rozstrzygnąć 90 członków kolegium adwokackiego we Florencji, że konfiskata dzielka: „Toscana e Austria“ jest nieprawna. — *Corriere mercantile* przytacza nieuzasadnioną wcale pogłoskę, że w Neapolu ma być ustanowiona rada poselska i generały wikaryat, złożony z panów Filangieri, Ischitella i Savarese. Według doniesienia w *Diritto* zbuntowali się więźniowie w domu karnym w Saluzzie, ale straż bezpieczeństwa i wojsko przytłumiły bunt natychmiast. — *Nazione* donosi, że obywatele Rzymu chcą ofiarować Piemontowi w darze 200 koni.

Berlin, 12. kwietnia. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Albrecht przybył tu dziś zrana na Wrocław z Wiednia. U dworca kolei żelaznej przyjmował dostojnego Gościa gubernator i komendant Berlina, poczem udał się Arcyksiążę natychmiast na zamek królewski.

Hamburg, 11. kwietnia. Dziennikowi *Hamburg. Nachr.* donoszą z Kopenhagi: Książę Krystyan duński mianowany został generałem inspektorem i komenderującym całej kawalerii duńskiej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. kwietnia.

Hotel europejski: PP. Berezowski Henr., z Wadnik. — Bal Fr., z Tuli-głów. — Grabiński Henr., z Trzciany. — Kunaszewski Hier., z Żeliborów. — Ty-szarski Felix, z Starego Martynowa. — Hr. Stadnicki Edw., z Pryszowiec. — Wolański Wł., z Rzepnicy.

Hotel angielski: Abancourt Ksaw., z Łówezy. — Cywinski Fr., z Detejowa. — Cielecki Włod., z Byczkowiec. — Łodyńscy Stanisław i Hieronim z Mi-latyna.

Hotel Kuhna: Lityński Daw., z Moldawii. — Klimkiewicz Józ., z Brzezan.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 14. kwietnia.

PP. Agopsowicz Deod., do Krymidowa. — Czajkowski Iz., do Niemiec. — Dylewski Mar., do Złoczowa. — Br. Błażowski Chr., do Jazłowic. — Droho-jewski Wł., do Radłowic. — Dunajewski Edw., do Wołoska. — Hr. Dzie-duszycki Włod., do Izyderówki. — Falkowski Mic., do Głuchowa. — Głowacki Wac., do Krakowa. — Pohorecki Fr., do Cichobuża. — Stecki Lud., do Sokołowa. — Skrzyszewski Mich., do Belzca. — Wiplinger Robert, c. k. rotm., do Żółkwi.

Spóźnienia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. kwietnia

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.16	+ 7 0°	75.5	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po p. d.	321.30	+ 10 3°	64.5	" "	"
10. god. wiecz.	319.37	+ 6 8°	84.6	" "	"

Przegląd

spóźnień meteorologicznych we Lwowie w miesiącu marcu 1859.

Średni stan barometru był 325.^{''}468 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 330.^{''}22 dnia 11. rano.

Najniższy 320.^{''}36 dnia 6go w południe.

Średnia temperatura była + 3.^o01 R.

Najwyższa + 11.^o8 dnia 11go w południe.

Najniższa — 2.^o0 dnia 2go zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 82.49 pr. C.

Największa 95.7 dnia 3. zrana.

Najmniejsza 57.3 dnia 24go w południe.

Całkiem pogodnych dni nie było — mało pochmurnych 4, mocno pochmurnych 22, całkiem pochmurnych 5; mgła w 2 dniach, mróz w 16 dniach, z których 4 bez odwilży.

Śnieg i deszcz padał w 18 dniach, z tych śnieg w 12 dniach; wysokość niestopionego śniegu wynosiła 42^{''}, a cała wysokość stopionego śniegu i deszczu 19.^{''}15.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 22; półn.-zach. 8; zachod. 34; połudn.-zach. 4; połudn. 8; połudn.-wsch. 7; wsch. 10; półn.-wschod. —; siła jego była w ogóle mierna ale dnia 6go z półn.-zach. strony był burzliwy.

Według codziennego użytku rozmaitych instrumentów okazuje się następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru spadł 326.^{''}147 dnia 1. na 321.^{''}673 dnia 6., podniósł się dnia 11. na 329.^{''}923 a już dnia 14. spadł na 322.^{''}743; podniósł się aż do 20. na 328.^{''}050 spadł dnia 24. na 321.^{''}640, podniósł się w prawdziwie dnia 28. na 327.^{''}807, spadł jednak dnia 31. na 320.^{''}933. Codzienna średnia temperatura powietrza podniosła się z 2^o80-dnia 1. nad punkt 0, dnia 6., osiągnęła dnia 13. + 7.^o67 spadła jednak dnia 24. znowu poniżej 0. do 26. na 3.—03 i podniosła się dnia 28. mało co nad + 4^o i pozostała w tym stanie aż do 31. Nacisk wyziewów podnosił się od dnia 1go z 1^{''}.35 aż do 15go na 3^{''}.29 spadł dnia 25go na 1^{''}.29, i w ciągu dalszych dni miesiąca nie podniósł się nad 2^{''}.56. Średnia wilgoć powietrza była w pierwszych 10 dniach między 81 a 90 pr. C., spadła dnia 12go na 62.30

i chwiała się potem między 73.10 a 87.57. Panujący wiatr miał w pierwszych 7 dniach więcej kierunek z północy, potem dość długo z zachodu, i dopiero w ostatnich 4 dniach obrócił się na wschód. Na początku i w końcu miesiąca padało więcej śniegu jak deszczu. Ozonometr spadł z 9⁰⁰.83 dnia 1. wśród lekkiego chwieńia na 7.43 dnia 15go i chwiał się aż do końca miesiąca między 9⁰⁰.83 a 7⁰⁰.43. Elektryczność powietrza spadła z 5.0 dnia 2. na 1.0, dnia 15go podniosła się, dnia 23go na 4.0 i chwiała się potem między 1.5 a 3.5, podczas gdy także i w tym miesiącu bardzo mała elektryczność podnosiła się tylko dnia 4go, 6go i 16go na 2⁰⁰.0.

T E A T R.

Dzisiaj na scenie polskiej ostatnie przedstawienie przed świętami: „Papiloty pana Benoit,” operetka komiczna w jednym akcie z francuskiego. i „Panna mężatka,” komedia w 3 aktach Józefa Korzeniowskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 14 kwietnia.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	23	5	31
Dukat cesarski	5	27	5	38
Półimperyal zł. rosyjski	9	—	9	20
Rubel srebrny rosyjski	1	71	1	75
Talar pruski	1	66	1	70
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	79	75	80	48
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	67	70	69	—
5% Pożyczka narodowa	74	20	75	50

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekzli.

Dnia 14 kwietnia

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 75 20. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 69 70; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —.

Przeznaczone do loso. z r. 1834 za 100 zł. —, z r. 1839 za 100 zł. 121.25 zł. z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. 67.75; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. — Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier 67.—; Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii —; Galicyi 66 75; Bukowiny —; Siedmiogrodu 65.—; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. — Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcyje. Banku narodowego sztuka 838 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 178.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego 505 —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1616; towarzystwa kolei żelaznej państwa 235.90; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 98 50; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. 95.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 410.—; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 78 —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 92 65; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 97 60. Berlin za 100 talarów 169 50. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 97 80. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liwerna za 100 lirów toskańskich 38 50. Londyn za 10 funtów szterl. 114.10. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. 112 50. Marsja za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. 45 60. Praga za 100 l. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 39, dukaty ces. pełnej wagi 5.36, korony 15.85, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. kwietnia.

Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	65.50	66.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	75.40	75 60
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—	—
Metaliki po 5% za 100 zł.	62.50	68 75
dto. „ 4 1/2% za 100 zł.	61.—	62.—
Przeznac. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	270.—	280.—
„ 1839 „ 100 „	121.50	122.50
„ 1854 „ 100 „	104.25	104.75
Renty Como po 42 lir. austr.	14.25	14.50
B. Krajów koronnych		
Niższej Austrii	91.—	92.—
Węgier	66.—	67.—
Banatu Temeskiego, Krocacy i Sławonii	65.—	66.—
Galicyi	66.—	66 50
Bukowiny	64.50	65.—
Siedmiogrodu	65.—	65 50
innych krajów koronnych	84.—	94.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—	—

Akcyje.

Banku narodowego sztuka	830.—	835.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	180 60	180.80

	pien.	towar.
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	510.—	515.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1637 —	1639
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. m.n.konw. czyli 500 fr.	236.30	236 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	100.—	101.—
Polud.-póln.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	140.50	141.—
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 100 zł (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	92.—	93.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	415.—	420.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „	—	240.—
Listy zastawne.		
Banku narodowego { 6letnie po 5% za 100 zł.	94.—	95.—
{ 10 „ „ 5% „ 100 „	90.—	91.—
w mon. kon. { przeznaczone do losowania po 100 zł.	82.—	83.—
Banku narodowego { na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
w wal. austr. { przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	79.—	79 50

	pien.	towar.
Losy.		
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztuka	92.—	92.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	100.—	101.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Salma 40 „ „	37.50	38.—
Palkiego 40 „ „	34.—	34.50
Clarego 40 „ „	37.—	37 50
St. Genois 40 „ „	34.—	34.50
Windischgrätz 20 „ „	21 50	22.—
Waldsteina 20 „ „	23.50	24.—
Keglevieha 10 „ „	15.75	16.25
Na 3 miesiące.		
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	96.50	97.—
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn.-niemieckiej waluty	96.50	97.—
Hamburg za 100 marko banko 2 3/4%	85.30	85.50
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	113 30	113 50
Paryż, za 100 franków 3%	45.20	45 30
Kurs złota.		
	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze 5 zł.	40 cen.	5 zł. 45 cen.
Korona	15 „	70 „ 15 „ 80 „
Napoleonodor	9 „	25 „ 9 „ 30 „
Rosyjski imperyal	9 „	50 „ 9 „ 55 „

KRONIKA.

(Pożar.) W Bursztynie, w obwodzie brzeżańskim, wszczął się pożar na dniu 8. h. m. z nieostrożności jednego z mieszkańców tamtejszych, i zgorzało 28 domów, przyczem zginęło także dwie kobiety i do 30 rodzin postradało całe mienie.

(Stan francuskiej i angielskiej floty.) Temi dniami ogłoszono w Londynie urzędowy dokument, który zawiera dokładne szczegóły teraźniejszego stanu angielskiej i francuskiej floty. 1852 roku była parowa flota angielska o sile 43.402 koni; teraz podniosła się na 99 512. Liczba parostatków i tym podobnych wojennych łodzi podniosła się w tym samym czasie z 177 na 464 a liczba dział z 3.045 na 8.246. Liczba parowych okrętów liniowych jest ta sama jak w Francji tak w Anglii; parowych fregat posiada Francya więcej; wkrótce jednak mieć będzie Anglia o 10 liniowych parostatków a Francya o 12 parowych fregat więcej a prócz tego jeszcze 4 żelazem objane parostatki. Stosunek całej teraźniejszej angielskiej parowej floty do francuskiej, ma się jak 464: 264 a żeglownej floty jak 297: 144. W końcu okazuje się z rzezonego dokumentu, że francuski rząd ze względu okrętowego budownictwa znajduje się w peryodzie przejścia, że budowę nowych liniowych okrętów zaniedbał i ogranicza się więcej na przeistoczeniu niż na budowaniu nowych paropływów. Przeistoczenie postępuje stosunkowo różniej i połączone jest z mniejszymi kosztami.

(Komisya archeologiczna w Petersburgu.) Jego Mość Cesarz Alexander nakazał ustanowić komisję archeologiczną, która ma podlegać ministerstwu cesarskiego domu i zajmować się zbieraniem starożytności w Rosyi. Także muzeum w Kerezu ma zostawać pod jej zarządem.

(Miasto Volterra w Etrurji) leży w takiej odległości od zwyczajnego gościncea, że mało jest znane, pomimo że zasługuje ażeby podać o nim niektóre szczegóły, gdyż jeżeli postrzeżono, że we wielu okolicach Toskanii znaczna część przemysłu znajduje się w ręku cudzoziemców, miasto Volterra stanowi w tym względzie nie tylko wyjątek, ale oraz przyczyną należy, że co do wyrobów z alabastru ma o wieków pierwszeństwo w całym prawie świecie. Z wyrobami swemi zapuszczają się we wszystkie światła strony a nawet dostają się aż do głębi Chin. Cała ludność z przedmieściami i wilami licząca do 7000 dusz zawdziacza swój dobry byt jedynie owej tak dobrze popłatnej gałęzi przemysłu. Zabraków nie ma weale w tem mieście; a nawet kobiety i dzieci zajmują się temi wyrobami. Dzieci zarabia dziennie 1 do 2 lirów.

(Kto odkrył Afrykę?) Na ostatniem zgromadzeniu towarzystwa geograficznego w Berlinie wspomniął profesor Karol Ritter, że podług najnowszych dowodów pana Pertza odkryli Genuencycy o 200 lat pierwej południową kończynę Afryki, nim nastąpiło odkrycie Vaska de Gama a właściwie Bartłomieja Diaz.